

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 lipca 2014 roku (data nadania w placówce pocztowej) powód M. O. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. M. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą B. M. (2).pl kwoty 4.421,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej pozwu oraz kosztami postępowania według załączonego spisu kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wskazał, że dochodzona kwota stanowi należne mu, zgodnie z treścią art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006, Nr 90, poz. 631 j.t.), wynagrodzenie z tytułu naruszenia w dniu 25 lipca 2011 roku przez pozwaną przysługujących powodowi praw autorskich do Mapy (...) Wydawnictwa (...) pochodzącej z programu (...), poprzez rozpowszechnianie jej dwóch fragmentów

w serwisie internetowym (...), do której prawa autorskie z tytułu umowy licencyjnej zawartej w dniu 13 lutego 2006 roku posiada wyłącznie powód. Dochodzona w pozwie kwota stanowi trzykrotność stosownego wynagrodzenia w przypadku naruszeń zawinionych, które w chwili dochodzenia byłyby należne tytułem udzielenia zgody przez powoda na korzystanie i rozpowszechnianie dwóch fragmentów mapy Polski (tzw. opłaty licencyjnej). Według cennika powoda w/w wynagrodzenie wynosi w przypadku zamówienia dwóch fragmentów mapy 736,77 złotych. Zatem gdyby pozwana zawarła z powodem umowę, na podstawie której uzyskałaby prawo do rozpowszechniania dwóch fragmentów mapy musiałaby zapłacić wynagrodzenie

w wysokości 1.473,54 zł, zaś trzykrotność tego wynagrodzenia wynosi 4.420,62 zł, czyli kwotę dochodzoną niniejszym pozwem (pozew- k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 października 2014 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych oraz o przesłuchanie stron (odpowieź na pozew- k. 30-32).

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że nastąpiło przedawnienie dochodzenia roszczenia. Ponadto pozwana podniosła, że po otrzymaniu od powoda pisma wzywającego do usunięcia naruszenia praw autorskich zawiadomiła powoda, iż jako administrator forum dyskusyjnego na portalu motonews.pl pozwana w trybie natychmiastowym uniemożliwiła użytkownikowi z L. dostęp do opublikowanych przez niego danych. Jednocześnie pozwana wskazała, że w treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną upatruje podstawę wyłączenia swej odpowiedzialności, gdyż kody odpowiedzialne za wyświetlenie pliku graficznego, w tym wypadku mapy, zostały umieszczone w treści wiadomości na forum internetowym przez anonimowego internautę, zaś pozwana niezwłocznie po uzyskaniu informacji od powoda usunęła post zawierający kod odpowiadający za wyświetlanie przedmiotowych map na jej stronie, pochodzących z obcego serwera, będącego poza kontrolą pozwanej (należącego do autora postu) (k. 31).

Nadto pozwana podkreśliła, że z preambuły dyrektywy o handlu elektronicznym wynika, że działanie usługodawcy winno przybierać charakter czysto techniczny, automatyczny i bierny. Natomiast na podstawie art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (DZ. U. z 2013 poz. 1422) nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nim działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych (k. 32).

W replice odpowiedzi na pozew z dnia 11 listopada 2014 roku powód podtrzymał swoje stanowisko w niniejszej sprawie, jak również odniósł się do argumentacji przedstawionej przez pozwaną. Powód wskazał, że pozwana w żaden sposób nie wykazała, że jest podmiotem świadczącym usługi elektroniczne, a wyłączenie odpowiedzialności, na które pozwana się powołała, nie obejmuje rozpowszechniania danych poprzez sieć Internet,

a jedynie obejmuje przechowywanie danych na serwerze, to jest ich utrwalenie, zaś utrwalenie to odrębne niż rozpowszechnianie pole eksploatacji, które przybrało postać eksploatacji pośredniej. A uprawnionemu przysługuje wynagrodzenie za korzystanie z utworu na każdym odrębnym polu eksploatacji. W ocenie powoda pozwana nie wykazała, iż jest podmiotem świadczącym usługi drogą elektroniczną, gdyż do uznania za taki podmiot konieczne jest, aby świadczyć usługę udostępniania przestrzeni dyskowej dla użytkowników publikujących informacje na stronie internetowej tego podmiotu za wynagrodzeniem. Ponadto w ocenie powoda pozwana nie wykazała, że mapę powoda w jej serwisie internetowym utrwaliła osoba trzecia oraz że mapa została niezwłocznie usunięta po powzięciu wiarygodnej wiadomości o naruszeniu praw autorskich (pismo- k. 39- 41).

Pismem procesowym z dnia 19 stycznia 2015 roku pozwana wniosła jak poprzednio, jak również wskazała, że roszczenie powoda jest bezzasadne, gdyż to nie pozwana umieściła na serwerze fragmenty mapy i nie umożliwiła ona użytkownikom forum M..pl przechowywania na serwerze M..pl plików udostępnianych na forum (zgodnie z regulaminem forum), zatem mapy znalazły się na serwerze użytkownika serwisu, a nie na serwerze pozwanej (pismo- k. 53-55).

Pismem z dnia 2 lutego 2015 roku powód wniósł jak dotychczas, wskazując, że pozwana jako użytkownik wskazanej domeny internetowej ponosi wyłączną odpowiedzialność za rozpowszechniane tamże utwory i bez znaczenia pozostaje okoliczność, kto utrwalił w serwisie pozwanej mapę, którą następnie rozpowszechnił w Internecie (pismo- k. 66).

Na rozprawie w dniu 13 sierpnia 2015 roku pełnomocnik powoda poparł powództwo, natomiast pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa (e- protokół rozprawy- k. 85).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – M. O. jest wpisany do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej pod numerem(...). Do przedmiotu jego działalności, prowadzonej pod nazwą (...), należy m.in. działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne oraz przetwarzanie danych, zarządzanie stronami internetowymi (hosting) i podobna działalność (kod (...) 63.11.Z) (wydruk z CEIDG powoda- k. 20).

Pozwana- B. M. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą B. M. (1) „M..pl” wpisana jest do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej pod numerem (...). Przedmiotem jej działalności jest m.in. przetwarzanie danych, zarządzanie stronami internetowymi (hosting) i podobna działalność (kod (...) 63.11.Z) (wydruk z CEIDG pozwanej- k. 19).

W dniu 13 lutego 2006 roku pomiędzy powodem a A. C. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą C. A. C. w Ł. zawarta została umowa licencyjna wyłączna nr 5.13.3.2006 na korzystanie z utworów wymienionych w § 2 umowy – Map Polski, Map Europy i in. Umowa obejmowała wykorzystanie wymienionych w niej utworów na następujących polach eksploatacji:

- zezwalanie na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na polach eksploatacji poprzez utrwalanie i zwielokrotnienie metodą poligraficzną i elektroniczną oraz rozpowszechnianie w sieciach teleinformatycznych (w tym sieci Internet oraz sieciach o zbliżonej strukturze funkcjonowania) rastrowych obrazów kartograficznych (map) stanowiących elementy opracowań, o których mowa w § 2,

- dokonywanie zmian w treści i formie graficznej map poprzez dodawanie własnych punktów wskazujących lokalizację obiektów punktowych, liniowych lub powierzchniowych.

Umowa zawarta została na okres dwóch lat począwszy od daty jej zawarcia, za wynagrodzeniem stanowiącym 50 % kwoty uzyskanej przez powoda z tytułu udzielenia sublicencji. Na mocy umowy powód uzyskał wyłączne uprawnienie do korzystania

z utworów wymienionych w § 2 umowy, w tym prawa do mapy głównej, wszystkich zamieszczonych tamże map bocznych (kartonów), całości opracowań tekstowych znajdujących się na odwrotnych stronach map, kodu źródłowego oprogramowania jak również do projektu okładki wraz z wszystkimi wchodzącymi w jej skład elementami (§2) (umowa licencyjna wyłączna- k. 15)

Umowa była następnie trzykrotnie aneksowana na kolejne okresy dwuletnie (aneksy do umowy- k. 16- 17).

Według cennika licencyjnego powoda wykupienie u niego sublicencji w zakresie od 2 do 5 fragmentów mapy na najkrótszy okres- jednego roku, wynosi 599,00 zł netto (736,77 zł brutto) (cennik licencyjny- k. 18).

W dniu 25 lipca 2011 roku powód stwierdził, że w serwisie internetowym pod adresem _ (...) (którego abonentem zgodnie z Krajowym Rejestrem Domen jest pozwana) zostały bezprawnie utrwalone i rozpowszechnione dwa fragmenty mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują Wydawnictwu (...) oraz (...) sp. z o.o., a powód posiada wyłączne prawo do udzielania zezwoleń na jej rozpowszechnienie osobom trzecim (pozew- k. 2, wydruk z Krajowego Rejestru Domen- k. 6, wydruki map z forum internetowego- k. 9-12).

Pismem z dnia 25 lipca 2011 roku powód zawiadomił pozwaną o dokonany na jej forum internetowym naruszeniu oraz wezwał do usunięcia stanu prawnego dotyczącego bezprawnego rozpowszechniania dwóch fragmentów mapy (zreprodukowanych obrazów mapy) w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma (pismo powoda- k. 7, potwierdzenie nadania- k. 8, wydruki map powoda- k. 13-14).

Po otrzymaniu powyższego pisma pozwana jako administrator forum dyskusyjnego niezwłocznie usunęła fragmenty map ze swojej strony internetowej i uniemożliwiła użytkownikowi z L. dostęp do tych danych, o czym poinformowała powoda pismem

z dnia 3 sierpnia 2011 roku. Jednocześnie pozwana wskazała, że zgodnie z ustawą o świadczeniu usług drogą elektroniczną na tym wyczerpuje się odpowiedzialność M..pl, a ewentualnego odszkodowania powód powinien dochodzić od bezpośredniego sprawcy naruszenia, czyli użytkownika (...) z L. (pismo pozwanej- k. 33, potwierdzenie nadania- k. 34, zeznania świadka J. S. - e- protokół rozprawy 00:33:02- 00:37:02- k. 87, przesłuchanie strony pozwanej- e- protokół rozprawy 01:28:19- 01:40:38- k. 89-90).

Pozwana nie podejmowała żadnych działań dążących do ustalenia, czy użytkownikowi publikującemu treści na forum przysługują prawa autorskie (przesłuchanie strony pozwanej e- protokół 01:41:41).

Powód nie dokonywał żadnych ustaleń, co do danych użytkownika forum internetowego, który zamieścił wpis zawierający dwa fragmenty mapy (okoliczność bezsporna).

Fragment mapy występujący na stronie internetowej pozwanej był tożsamy z mapą, do której prawo autorskie przysługuje powodowi (okoliczność bezsporna- pozwana nie kwestionowała tożsamości map).

Pozwana udostępnia przestrzeń dyskową osobom trzecim w formie portalu dyskusyjnego. Dostępność do forum dyskusyjnego jest nieograniczona. Nie jest wymagana rejestracja, aby widzieć treści dostępne na portalu. Pozwana jako administrator tego forum nie dysponuje danymi personalnymi użytkowników. Pozwana nie umożliwia użytkownikom forum przechowywania na serwerze należącym do M..pl plików udostępnionych na forum (pismo procesowe pozwanej- k. 31, zeznania świadka J. S.- e- protokół 00:11:47 k. 86).

Pozwana jako administrator forum, zgodnie z polityką prywatności domeny M..pl, zbiera i wykorzystuje tylko tzw. informacje logowania, do których należą nazwa hosta (sieciowa nazwa komputera), numer IP komputera, z którego pochodzi wpis, nazwę dostawcy Internetu, rodzaj przeglądarki internetowej (polityka prywatności znajdująca się pod treścią regulaminu- k. 56).

Aby zamieścić wpis na forum pozwanej należy zarejestrować się, zaakceptować regulamin forum, a następnie zalogować poprzez login i hasło. Z regulaminu forum dyskusyjnego wynika, że „każdy użytkownik forum jest odpowiedzialny za opublikowane przez siebie treści i powinien to czynić z zachowaniem etykiety, szanując godność

innych oraz obowiązujące przepisy prawa” (pkt 2 regulaminu). Ponadto w regulaminie ujęta jest kwestia ochrony praw autorskich, gdyż zgodnie z pkt 2, zabronione jest m.in. publikowanie „wszelkich innych treści, które są nielegalne, propagują nielegalne czyny lub naruszają prawa innych osób (w tym prawa autorskie). Dodatkowo „wkładanie pełnych tekstów i grafik autorstwa innych osób niż osoba publikująca posta może być dokonywane wyłącznie z podaniem informacji o nazwisku autora i za jego zgodą oraz bez ingerencji w jego treść. Umieszczenie cytatów z innych stron dozwolone jest pod warunkiem umieszczenia informacji o jego źródle” (pkt 3). Nad ochroną praw autorskich czuwa moderator forum (Regulamin forum M..pl- k. 56, zeznania świadka J. S.- e- protokół 00: 12:30 i 00:19:56- k. 86).

Pozwana B. M. (1) nie pobiera opłat za udostępnienie przestrzeni dyskowej w ramach omawianego forum internetowego (zeznania świadka J. S.- e-protokół 00:51:51- k. 88, przesłuchanie strony pozwanej e-protokół 01:23:22- k. 89)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, zeznań świadka J. S. oraz przesłuchania strony pozwanej.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości uznając, iż wysokość dochodzonego pozwem roszczenia znajduje swoje odzwierciedlenie w załączonym do materiału dowodowego cenniku licencyjnym powoda

i w tym zakresie nie budzi wątpliwości Sądu.

Sąd nie uznał, iż doszło do przyznania faktu przyjęcia odpowiedzialności za dokonane naruszenie przez pozwaną. Faktami przyznanymi w rozumieniu art. 229 k.p.c. są fakty podane przez jedną stronę, które druga strona w toku postępowania jednoznacznie uznała, pisemnie lub ustnie, za prawdziwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 19 maja 2011 roku, I CNP 55/10, Legalis). W okolicznościach niniejszej sprawy, wobec zaprzeczenia przez pozwanego w jednym z pism procesowych co do przyjęcia odpowiedzialności, Sąd przyjął, iż kwestia przyjęcia odpowiedzialności budzi wątpliwości i pozostaje sporna.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jako bezzasadne nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z ustawą z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 2006 nr 90, poz. 631 j. t. ze zm.) (dalej: PrAut) przedmiotem prawa autorskiego, a więc utworem, jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (art. 1 ust. 1), w tym utwór wyrażony słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi: utwory literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe (art. 1 ust. 2 pkt 1). Mając powyższe na uwadze uznać można, że mapa, jako utwór kartograficzny, również jest takim utworem.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 PrAut uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, między innymi naprawienia wyrządzonej szkody (a) albo na zasadach ogólnych (b) albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Zgodnie z powszechnie przyjętą wykładnią powyższego przepisu przewidziane w art. 79 PrAut roszczenie o naprawienie wyrządzonej szkody oparte jest w pełni na zasadach odpowiedzialności deliktowej przewidzianej w art. 415 i nast. kc. (tak również SN w wyr. z dnia 11 sierpnia 2011 roku, CSK 633\10, Lex nr 949035).

Według powołanego przepisu naprawienie szkody mogło nastąpić w dwojaki sposób:

- na zasadach ogólnych albo

- poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwu lub trzykrotności wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody za korzystanie z utworu.

Dla dochodzenia roszczenia odszkodowawczego na podstawie powołanego przepisu art. 79 PrAut niezbędne jest wykazanie, poza samym wkroczeniem w autorskie prawa majątkowe:

- powstania szkody majątkowej po stronie podmiotu prawa autorskiego dochodzącego ochrony,
- normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy naruszenia a szkodą,
- istnienia winy (umyślnej albo nieumyślnej) po stronie sprawcy naruszenia (tak Janusz Barta Ryszard Markiewicz, Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Lex Omega 48/2011).

W tym miejscu należy podkreślić, że omawiany przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b PrAut został przez Trybunał Konstytucyjny częściowo uznany za niezgodny z Konstytucją i z dniem

1 lipca 2015 roku stracił moc w zakresie w jakim uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej -

w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu (vide: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 czerwca 2015 roku, SK 32/14, Dz. U. z 2015, poz. 932).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, w szczególności z umowy licencyjnej wyłącznej z 13 lutego 2006 roku, powód jest uprawnionym z tytułu majątkowych praw autorskich do przedmiotowej mapy. Swoje prawa nabył bowiem na mocy umowy licencyjnej (art. 41 ust. 1 pkt 1 PrAut), która została sporządzona na piśmie, a zatem spełnia warunki formalne z art. 53 PrAut.

Dodatkowo należy podkreślić, że w umowie licencyjnej upoważniono powoda, zgodnie z art. 67 ust. 4 PrAut, do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych do przedmiotowej mapy w zakresie objętym licencją wyłączną.

Dla oceny dochodzonego pozewem roszczenia istotne jest również odniesienie się do przepisów ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2013, poz. 1422, j. t.) (dalej: u.ś.u.d.e.), która zaimplementowała Dyrektywę 2000/31/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 8 czerwca 2000 roku w sprawie niektórych aspektów prawnych usług w ramach społeczeństwa informacyjnego, w szczególności handlu elektronicznego w ramach rynku wewnętrznego (Dz. Urz. UE L z 2000 r., 178/1).

Zgodnie zaś z treścią art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych. Usługodawca, który otrzymał urzędowe zawiadomienie o bezprawnym charakterze przechowywanych danych dostarczonych przez usługobiorcę i uniemożliwił dostęp do tych danych, nie ponosi odpowiedzialności względem tego usługobiorcy za szkodę powstałą w wyniku uniemożliwienia dostępu do tych danych (ust. 2). Usługodawca, który uzyskał wiarygodną wiadomość o bezprawnym charakterze przechowywanych danych dostarczonych przez usługobiorcę i uniemożliwił dostęp do tych danych, nie odpowiada względem tego usługobiorcy za szkodę powstałą w wyniku uniemożliwienia dostępu do tych danych, jeżeli niezwłocznie zawiadomił usługobiorcę o zamiarze uniemożliwienia do nich dostępu (ust. 3).

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż pozwana udostępnia przestrzeń dyskową osobom trzecim w formie portalu, na którym znajduje się m.in. część informacyjna zawierająca artykuły na tematy motoryzacyjne, jak i część dyskusyjna-forum, dostępna nieograniczonej liczbie użytkowników. Nad ochroną praw autorskich na forum czuwa moderator,

które reaguje na zgłoszenia naruszeń m. in. praw autorskich. W celu dołączenia do użytkowników forum dyskusyjnego, tak aby czytać i dodawać treści, należy się zarejestrować i uprzednio zaakceptować regulamin, na podstawie którego działa forum. Jednym z wymogów jest postanowienie, które odnosi się do naruszenia prawa autorskich, bowiem zgodnie z regulaminem M..pl na forum zabronione jest publikowanie „wszelkich treści, które są nielegalne, propagują nielegalne czyny lub naruszają prawa innych osób (w tym prawa autorskie)” (pkt 2). W związku z czym zarejestrowany użytkownik forum jest odpowiedzialny za publikowane przez siebie treści, z zachowaniem obowiązujących przepisów prawa, co oznacza, że za ewentualne naruszenie przepisów prawa odpowiada sam autor publikowanych treści. Ponadto zgodnie z regulaminem „użytkownicy odpowiedzialni za przypadki łamania prawa na forum będą z niego usuwani (...)” (pkt 3).

Podnieść zatem należy, że odpowiedzialność dostawcy usługi hostingu za treści udostępniane za pośrednictwem forum internetowego przez usługobiorców jest w zasadzie wyłączona i aktualizuje w wypadku określonym w art. 14 u.ś.u.d.e., a zatem, gdy pomimo uzyskania urzędowego zawiadomienia lub powzięcia wiadomości z wiarygodnego źródła o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, zaniecha obowiązkowi uniemożliwienia dostępu do tych danych. A zatem odpowiedzialność podmiotu świadczącego hosting jest możliwa w dwóch przypadkach, a mianowicie: gdy posiada on wiedzę o bezprawnym charakterze udostępnionych za jego pośrednictwem danych, a także wtedy, gdy mimo otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze udostępnionych danych nie uniemożliwił on dostępu do tych danych. Ponadto „usługodawca świadczący usługi polegające na umożliwieniu bezpłatnego dostępu do utworzonego przez siebie portalu dyskusyjnego nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osoby trzeciej, chyba że wiedział, że wpis na portalu narusza te dobra i nie usunął go niezwłocznie” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015 roku, II CSK 747/13, LEX nr 162891, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2011 roku, IV CSK 665/10, OSNC 2012/2/27, OSP 2012/4/45, Glosa 2013/2/75-81, M.Prawn. 2012/10/537-540, LEX nr 1112886).

W niniejszej sprawie administrator forum (czyli pozwana), na skutek otrzymania od powoda pisemnego zawiadomienia o umieszczeniu na stronie forum M..pl dwóch fragmentów map, do których powód posiada licencję wyłączną, niezwłocznie usunął wpis zawierający wskazane mapy (a więc usunęła post zawierający kod odpowiadający za wyświetlanie przedmiotowych map na jej stronie, pochodzących z obcego serwera), czemu powód jednak zaprzecza. W ocenie Sądu, pozwana B. M. (1) postąpiła w sposób prawidłowy i dochowała tym samym swoistego aktu staranności, gdyż po odebraniu wezwania niezwłocznie usunęła z przestrzeni forum internetowego przedmiotowe wpisy.

Sąd nie przychylił się do poglądu reprezentowanego przez powoda, iż pozwana nie jest podmiotem świadczącym usługi drogą elektroniczną (gdyż nie udostępnia przestrzeni dyskowej za wynagrodzeniem), a więc nie może powołać się na przesłankę egzoneracyjną

z art. 14 u.ś.u.d.e. Analizując te twierdzenia należy się odnieść do wspomnianej wyżej dyrektywy o handlu elektronicznym, która w preambule stanowi, iż usługa społeczeństwa informacyjnego to każda usługa „świadczona normalnie za wynagrodzeniem, na odległość, za pomocą urządzeń elektronicznych do przetwarzania (łącznie z kompresją cyfrową) oraz przechowywania danych, na indywidualne żądanie usługobiorcy” (pkt 17 preambuły). Należy jednak podkreślić, że zakres pojęcia „usługa społeczeństwa informacyjnego” jest szerszy niż ten sugerowany przez tytuł dyrektywy o handlu elektronicznym, gdyż pojęcie usługi społeczeństwa informacyjnego odnosi się nie tylko do stron internetowych związanych

z handlem elektronicznym, lecz również do stron internetowych, ogólnych lub wyspecjalizowanych, do których dostęp jest często darmowy (zob. K. Kowalik-Bańczyk Sposoby regulacji handlu elektronicznego w prawie wspólnotowym i międzynarodowym, Kraków 2006, s. 168 i n.).

Sąd podziela również pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Okręgowego w Łodzi,

I Wydziału Cywilnego, iż „usługa normalnie świadczona za wynagrodzeniem” nie wskazuje wymogu opłacenia usługi przez osobę, która z niej korzysta. Wystarczy, że dane świadczenie jest świadczeniem o charakterze ekonomicznym. W przedmiotowej sprawie cecha wynagrodzenia za świadczoną usługę nie stanowi *causy* dla wykonania tej usługi.

Brak cechy odpłatności wobec spełnienia pozostałych przesłanek definicji usługi społeczeństwa informacyjnego oraz definicji świadczenia usług drogą elektroniczną nie może przesądzać o kwalifikacji danej czynności jako odrębnej niż usługa świadczona drogą elektroniczną, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że przyjęcie takiej wykładni byłoby oczywiście sprzeczne z ogólnymi założeniami przepisów wspólnotowych (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 5 lutego 2014 roku, I C 841/13).

Z racji tego, że ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną nie zawiera autonomicznej definicji „usługi elektronicznej”, brak jest także analogii do konkretnej definicji w innym akcie prawnym, wobec czego należy przyjąć, że pojęcie owej usługi powinno się interpretować w oparciu o wszystkie przepisy unijne regulujące te kwestie, a zatem zasadne wydaje się przyjęcie, iż pozwana świadczy usługę elektroniczną.

Ponadto już sama Dyrektywa 2000/31/WE nawiązuje do podmiotów, które biorą udział w świadczeniu usług tzw. społeczeństwa informacyjnego, określając ich mianem „pośredników” (tzw. service providers) i wskazując przypadki, w których ich odpowiedzialność ulega ograniczeniu. Bowiem zgodnie z art. 13 ust. 1 Dyrektywy Państwa Członkowskie zapewniają, aby w przypadku świadczenia usługi społeczeństwa informacyjnego polegającej na transmisji w sieci telekomunikacyjnej informacji przekazanych przez usługobiorcę usługodawca nie był odpowiedzialny z tytułu automatycznego, pośredniego i krótkotrwałego przechowywania tej informacji dokonywanego w celu usprawnienia późniejszej transmisji informacji na żądanie innych usługobiorców pod warunkiem, że:

- a) usługodawca nie modyfikuje informacji;
- b) usługodawca przestrzega warunków dostępu do informacji;
- c) usługodawca przestrzega zasad dotyczących aktualizowania informacji, określonych w sposób szeroko uznany i używany w branży;
- d) usługodawca nie zakłóca dozwolonego posługiwania się technologią, szeroko uznaną i używaną w branży w celu uzyskania danych o korzystaniu z informacji; oraz
- e) usługodawca **niezwłocznie usuwa** lub uniemożliwia dostęp do przechowywanych informacji, gdy uzyska wiarygodną wiadomość, że informacje zostały usunięte z początkowego źródła transmisji lub dostęp do nich został uniemożliwiony albo gdy sąd lub organ administracyjny nakazał usunięcie informacji lub uniemożliwienie dostępu do niej.

Mając na uwadze pkt 42 preambuły Dyrektywy WE wyłączenia odpowiedzialności ustanowione dyrektywie obejmują zatem jedynie przypadki, w których działalność podmiotu świadczącego usługi społeczeństwa informacyjnego jest ograniczona do technicznego procesu obsługi i udzielania dostępu do sieci komunikacyjnej, w której informacje udostępniane przez osoby trzecie są przekazywane lub przechowywane czasowo, w celu poprawienia skuteczności przekazu; działanie takie przybiera charakter czysto techniczny, automatyczny i bierny, który zakłada, że podmiot świadczący usługi społeczeństwa informacyjnego nie posiada wiedzy o informacjach przekazywanych lub przechowywanych ani kontroli nad nimi.

Odnosząc się do kwestii dotyczącej definicji hostingu, należy wskazać, iż usługa hostingu polega na „zapewnieniu na serwerach podłączonych do sieci miejsca dla informacji (materiałów) osób trzecich, które je przechowują, gromadzą i udostępniają”. Jest to udostępnianie pamięci serwerów dla przechowywania danych, łącznie ze stronami www. W przypadku hostingu następuje przechowywanie i udostępnianie w sieci danych pochodzących od usługobiorców (czyli od podmiotu trzeciego, a nie od podmiotu świadczącego usługi drogą elektroniczną) (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 10 października 2013 roku, I ACa 689/13, LEX nr 1422500, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 stycznia 2012 roku, I ACa 1273/11, LEX nr 1107102, zob. także Aleksandra Monarcha-Matlak, Obowiązki administracji w komunikacji elektronicznej, Oficyna 2008, zob. Barta, R. Markiewicz, Przechowywanie utworów na stronach

internetowych (w:) Zeszyty Naukowe Uniwersytetu J. Prace z prawa własności intelektualnej, Zeszyt 3 (105) / 2009, str. 5).

Zatem zdaniem Sądu nie powinno ulegać wątpliwości, iż pozwana, która jest administratorem forum internetowego jest usługodawcą, czyli tzw. service providerem. Natomiast zgodnie z art. 15 u.ś.u.d.e. podmiot, który świadczy usługi przewidziane w art. 12-14, nie jest obowiązany do sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych, o których mowa w tych przepisach- co w istocie byłoby zadaniem nadmiernie uciążliwym biorąc pod uwagę powszechność i specyfikę sieci jaką jest Internet. Poza tym jak wynika z zeznań świadka, którym Sąd dał wiarę, forum pozwanej miało stały „monitoring”, który sprawował moderator forum, bowiem to on usuwał posty ewidentnie niezgodne z prawem oraz reagował na zgłoszenia osób, które sygnalizowały naruszenie praw autorskich poprzez usunięcie odpowiednich kodów danych. Ponadto, w sytuacji gdy występuje publiczne udostępnienie utworu i każdy może mieć do niego dostęp w każdym miejscu i czasie, to jest to całkowicie zależne jedynie od woli usługobiorcy hostingowego.

Zatem na gruncie powołanych wyżej przepisów, ewentualna odpowiedzialność pozwanej zależy od istnienia pozytywnej wiedzy co do bezprawnego charakteru treści i braku podjęcia w tym przedmiocie jakichkolwiek kroków interwencyjnych, czyli do uwolnienia się od odpowiedzialności wystarcza spełnienie przesłanek art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e.

Jako podstawę odpowiedzialności podmiotu świadczącego usługi hostingowe za niewykonanie obowiązków określonych w art. 14 ust. 1 ustawy należałoby przyjąć normę art. 415 k.c., nie zaś art. 79 ust. 1 pkt 3 lit.b PrAut. W sytuacji gdyby przypisać odpowiedzialność usługodawcy hostingowemu (poza wyjątkiem opisanym w art. 14 ust. 3 u.ś.u.d.e.), należałoby wykazać nie tylko naruszenie obowiązku z art. 14 ust. 1 u.ś.u.d.e. , ale również wykazać, że usługodawca był świadomy oczywistego naruszenia praw autorskich przez usługobiorcę i współuczestniczył w tej czynności. Jednakże wskazane wyłączenie odpowiedzialności nie zachodziłoby w sytuacji, kiedy działania administratora forum nie ograniczały się jedynie do udostępniania platformy technicznej serwera. Tymczasem z żadnego zapisu regulaminu forum dyskusyjnego nie wynika, aby pozwana stawiała się współodpowiedzialna za treść postów lub aby zastrzegała sobie prawo do weryfikacji wpisów przed ich publikacją.

Odnosząc się do argumentu powoda, według którego pozwanej należy przypisać odpowiedzialność deliktową w niniejszej sprawie należało stwierdzić, że także ten zarzut jest nieuzasadniony. Wyłączenia odpowiedzialności, które określone są w art. 14 u.ś.u.d.e. mają charakter horyzontalny, a więc dotyczą każdego reżimu odpowiedzialności, a więc zarówno odpowiedzialności cywilnej, karnej, jak i administracyjnej (zob. K. M., Glosa do wyroku TS z dnia 24 listopada 2011 r., C-70/10 oraz do wyroku TS z dnia 16 lutego 2012 r., C-360/10. Teza nr 1, także: P. A., Glosa do wyroku SN z dnia 8 lipca 2011 r., IV CSK 665/10. Teza nr 1, Glosa.2013.2.75-81). Normy te nie kreują odpowiedzialności podmiotu świadczącego usługi drogą elektroniczną, ale ją wyłączają. Odpowiedzialność ta powstaje bowiem z chwilą niepodjęcia działań, które miałyby na celu uniemożliwienie dostępu do bezprawnych danych. W przedmiotowej sprawie brak więc podstaw, żeby przypisać pozwanej odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka, w jednej z rozpatrywanych przez siebie spraw (na którą powołuje się również powód) uznał, że doszło do zastosowania złego reżimu odpowiedzialności przez sądy krajowe na skutek pominięcia ustawy o usługach społeczeństwa informatycznego (polskiego odpowiednika ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną), jako *lex specialis* w stosunku do ustawy o zobowiązaniach (odpowiednika polskiego kodeksu cywilnego), będącej *lex generalis* (por. Rodak B., Glosa do wyroku ETPC z dnia 10 października 2013 r., 64569/09). Jak podaje Trybunał, stanowi ewidentne naruszenie praw skarżącej oparcie negatywnego dla niej rozstrzygnięcia na przepisach

o charakterze *lex generalis* – a tak należy traktować przepisy prawa cywilnego – w sytuacji kiedy istnieją przepisy dotyczące danej sprawy, które mają charakter *lex specialis* – a za takie należy uznać przepisy ustawy o usługach społeczeństwa informatycznego, stanowiące implementację do krajowego porządku prawnego przepisów dyrektyw Unii Europejskiej. Trybunał wskazał, że normy prawa cywilnego nie są tak precyzyjne i klarowne, jak normy prawa europejskiego. Nie jest „przewidziana przez prawo” ingerencja, która niezgodna jest

z fundamentalnymi zasadami krajowego porządku prawnego, w szczególności powszechnie akceptowanymi dyrektywami wykładni związanymi z kolizją norm i obecnością prawa europejskiego w krajowym porządku prawnym (por. wyrok ETPCz z dnia 10 października 2013 roku w sprawie Delhi AS vs Estonia, sygn. 64569/09). W związku z prezentowanym przez Europejski Trybunał Praw Człowieka stanowiskiem nie można uznać za podstawę prawną przepisów art. 415 Kodeksu cywilnego przy jednoczesnym funkcjonowaniu przepisów szczególnych zawartych w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Anonimowy użytkownik (jak ustalono logujący się jako „Wieczny student”), który w 2011 roku na forum dyskusyjnym M..pl umieścił dwa fragmenty mapy, do której licencję wyłączną posiada powód, a więc rozpowszechniając mapę na powołanym forum bez zgody i wiedzy powoda, nie posiadając takiego uprawnienia, naruszył autorskie prawa majątkowe, co stanowi czyn niedozwolony.

Pozwanej nie można natomiast przypisać działania polegającego na rozpowszechnianiu przedmiotowej mapy.

Pełnomocnik powoda podkreślił, że zdarzeniem wywołującym szkodę, z którego powód wywodzi swoje roszczenia nie jest samo zapisanie

i umieszczenie mapy na forum internetowym pozwanej, ale jest nim rozpowszechnienie mapy na podanym forum. Bezprawne rozpowszechnianie fragmentów mapy na szkodę powoda obejmuje okres po zawarciu umowy licencyjnej wyłącznej pomiędzy M. O. a C. A. C.. Owo roszczenie nie uległo przedawnieniu względem pozwanej w chwili wytoczenia powództwa, gdyż powód powziął wiadomość o naruszeniu praw autorskich w dniu 25 lipca 2011 roku. Powództwo zaś wniesiono do tut. Sądu w dniu 25 lipca 2014 roku, a więc przed upływem wynikających z art. 442¹ § 1 k.c. terminów przedawnienia.

Podkreślić należy, że nie bez znaczenia pozostaje jednak fakt, iż jak wynika

z zebranego w sprawie materiału dowodowego, powód M. O. nie występował do pozwanej z zapytaniem, kto zamieścił mapy na forum, mimo iż pozwana dysponuje taką informacją, która przechowywana jest przez administratora forum w związku z polityką prywatności forum. Powód nie podejmował żadnych prób zlokalizowania czy też odnalezienia autora wpisu, który naruszył jego prawa. Nadto skoro pozwana bezsprzecznie nie jest autorem przedmiotowego wpisu, to na powodzie spoczywa obowiązek udowodnienia faktu posiadania przez pozwaną zawiadomienia o naruszeniu jego prawa oraz faktu zaniechania przez pozwaną wykonania obowiązków, o jakich mowa w art. 14 u.ś.u.d.e., czego powód nie uczynił, a wręcz przeciwnie – przedstawił tylko dokumenty potwierdzające dokonanie zawiadomienia i pozytywne ustosunkowanie się do owego zawiadomienia przez pozwaną. To anonimowy użytkownik forum dyskusyjnego, a nie pozwana jako jego administrator, jest odpowiedzialny za naruszenie praw autorskich powoda. Bowiernie przypuszczać tylko można, że przedmiotowe fragmenty mapy umieścił na forum bez upewnienia się czy nie narusza czyichś praw autorskich być może wskutek własnej niewiedzy bądź lekkomyślności.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 i ust. 2 powołanej Dyrektywy każde Państwo Członkowskie zapewnia, aby usługi społeczeństwa informacyjnego świadczone przez usługodawcę mającego siedzibę na jego terytorium były zgodne z przepisami krajowymi stosowanymi w tym Państwie Członkowskim i wchodzącymi w zakres koordynowanej dziedziny.

Niewątpliwie określoną w art. 14 u.ś.u.d.e. konstrukcją wyłączenia odpowiedzialności podmiotu świadczącego usługi drogą elektroniczną należy kojarzyć jako środek uczestniczący w procesie uniemożliwiania lub ograniczania działań sprzecznych z prawem autorskim.

W tym miejscu dla wyjaśnienia należy przytoczyć przepisy Dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.U.U.E.L.2001.167.10), a mianowicie art. 7 ust. 1 lit. b (zatytułowany „Obowiązki dotyczące informacji o zarządzaniu prawami”), zgodnie z którym Państwa Członkowskie przewidują stosowną ochronę prawną przed osobami, które świadomie bez zezwolenia podjęły działania w postaci rozpowszechniania, przywozu w celu rozpowszechniania, nadawania, udostępniania lub podawania do publicznej wiadomości utworów lub innych przedmiotów chronionych, objętych zakresem niniejszej dyrektywy lub rozdziału III dyrektywy 96/9/WE, z których elektroniczne informacje o zarządzaniu prawami zostały bez zezwolenia usunięte lub zmienione, **jeśli taka**

osoba wie lub ma uzasadnione podstawy, by wiedzieć, że poprzez to powoduje, umożliwia, ułatwia lub ukrywa naruszenie jakiegokolwiek prawa autorskich lub praw pokrewnych prawu autorskiemu lub naruszenie prawa sui generis przewidzianego w rozdziale III dyrektywy 96/9/WE.

Powyższe rozważania w sprawie z podobnym stanem faktycznym (z udziałem powoda) zaprezentował Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny, które podzielił również Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalając apelację powoda (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 5 lutego 2014 r., I C 841/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 października 2014 r., I ACa 493/14).

Z wszystkich powołanych wyżej względów Sąd uznał powództwo za niezasadne i oddalił je w całości.

Wobec nieuwzględnienia powództwa, o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na koszty zasądzone w punkcie 2 wyroku składają się koszty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego w kwocie 600 złotych stosownie do §6 pkt 3 Rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zmianami) oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.